

Wychodzi we wtorek, oawarckij sobote. Co sobote dołączony jest arkusz Rozmaitości, plasma ku pożytkowi i zabawie. Prenumeratę Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 ar. 42 kr., na pocztamcie lwowskim 5 ar. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 ar. 26 kr. m. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

# G A Z E T A L W O W S K A.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku placić się od wiersza w pół kolonce (drukem garment) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1-1/2 hr. mon. konw. Za większe litery placić się wedle tego, ile na swytczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Czwartek

N<sup>ro</sup> 46.

18. kwietnia 1844.

## Przegląd artykułów.

**Wiadomości krajowe:** Z Dalmacyi: Trzęsienie ziemi.

**Wiadomości zagraniczne:** Stany Zjednoczone Ameryki północnej.

Anglija: Czynności parlamentu i odrzucenie posiedzeń do połowej kwietnia.

Francyja: Czynności izby deputowanych. — Pogłoska o zamachu na życie księżnej Orleańskiej.

Prusy: Uwagi z powodu bilu o fabrykach przez ministra Graham przedłożonego.

Królestwo Polskie: Zamiana obliwów rządowych 5procentowych na 4procentowe.

Rossyja: Ukaz o rekrutacyi.

Szwecyja: Jeszcze kilka szczegółów o ostatnich chwilach zmarłego Króla.

**Nowiny.**

**Wiadomości handlowe i przemysłowe:** Z Więdnia. — Ze Szlązka pruskiego.

**Dodatek nadzwyczajny.**

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

### Dalmacyja.

Z Ragusy dnia 27go marca. Wczoraj około godziny piérwszej z południa dało się tutaj czuć trzykrotnie kolyszające trzęsienie ziemi. Trzęsienie to następowało po krótkiej przerwie kilku sekund, i w ogóle tylko ośm sekund trwało. Piérwsze trzęsienie, aczkolwiek je wszyscy uczuli, było lekkie, drugie już mocniejsze, a trzecie nawet gwałtowne.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Stany Zjednoczone Ameryki północnej.

Statkiem pocztowym *Virginian* otrzymano w Anglii wiadomości z Nowego Jorku pod dniem 11. marca; takowe donoszą, że pan Calhoun

w miejsce pana Upshur, który tak nie- szczęśliwie zginął, został mianowany sekretarzem spraw zagranicznych i że senat jednomyślnie to mianowanie potwierdził. Spodziewano się niezawodnie, że pan Calhoun tę posadę przyjmie. Dziennik *Newyork-Herald* mówi: „Mianowanie to, zważywszy terażniejsze przykre przesilenie kraju, jest jednym z najważniejszych kroków, który pan Tyler od czasu dostąpienia prezydenckiego krzesła uczynił, bądź gdy się zastanowimy nad zewnętrzną polityką, w której są do rozstrzygnięcia kwestyje dotyczące przyłączenia państwa Texas i okręgu Oregon, bądź nad wewnętrzną polityką, w której słowa taryfa tudzież inne handlowe kwestyje, równie jak i walka podczas wyboru i mianowanie prezydenta, najważniejsze przedmioty obrad i rozstrzygnięcia stanowić będą.

### Wielka Brytanija i Irlandyja.

Na posiedzeniu izby niższej d. 31. marca odpowiedział lord Aberdeen na pytanie lorda Beaumont, że przez traktat zawarty między Rossyją a Turcyją sprowadzono dla angielskiego handlu w Lewanćiu zewszepochmiar niekorzystne stosunki; lecz inne narody nie chciały na podobne warunki przyjąć takich samych korzyści, które dla Rossyi zezwolono. Zresztą rząd angielski stara się usilnie o to, by angielski handel w Lewanćiu postawić na takiejże samej stopie, na jakiej zostaje handel najwięcej uwzględnionych narodów, i aby także korzyści mu wyjednać.

Izba niższa. Posiedzenie dnia 1. kwietnia. Dzisiejsze posiedzenie, przedostatnie przed świętami Wielkanocnymi przeznaczył rząd do przedłożenia swoich już od dawna oczekiwanych rozparządzeń dotyczących reformy pod względem irlandzkiej ustawy wpiśywania wyborców. Zaraz po otworzeniu posiedzenia sekretarz Stanu dla Irlandyi, lord Eliot, zaproponował, by mu pozwolono

przedłożyć dwa odnoszące się do tegoż bile, jeden o rozszerzenie upoważnień do głosowania podczas wyborów parlamentowych, drugi do tegoż samego celu podczas wyborów municipalnych. Proponuje on więc, aby panujący teraz system w Anglii, który zadowalającym nazwać można, z niejakimi mało-znacznymi odmiianami zupełnie w Irlandyi zaprowadzono; kwalifikacja do głosowania ma być wyznaczona podług podatku dla ubogich i każdy ma być upoważniony do głosowania w hrabstwie, który pobierając z wiejskich gruntów prowent bruto 39 funt: szter., podatek dla ubogich opłaca; a prócz tego wszyscy soltysi i dziedziczni dzierżawcy, którzy z swoich gruntów mają dochód 5 funtów szter., mają być upoważnieni do głosowania. To się dotyczy hrabstw. Co się zaś dotyczy uprawnień do głosowania podczas wyborów parlamentowych w miastach, które dotychczas zależało od opłaty mnóstwa podatków, tedy uzdatnienie zależćć ma na przyszłość stosownie do urzędzenia w Anglii (gdzie opłata podatku dla ubogich i niecgzy stujących w Irlandyi *assessed taxes* prawo do głosowania nadaje) od opłaty podatku dla ubogich i niektórych w interesie miejscowej policyi zaprowadzonych podatków aż do pewnej kwoty. Ostatnie to postanowienie ma upaważniać także do głosowania podczas wyborów municipalnych i stanowi główną treść powyżźj wymienionego drugiego bilu.

Na przedłożenie tego bilu czczwolono, a posiedzenie po zatławieniu niektórych innych spraw odroczoneo.

Z Londynu d. 2go kwietnia. Podzielenie się izby i powszechne obrady nad wnioskiem lorda Ashleya zakończyły pićrwszy akt parlamentowego dramatu pełną wrażenia sceną i podczas zasłćj przerwy między świętami Wielkanocnymi zaostrzyły w wysokim stopniu ciekawość publiczności na przyszłe sceny, gdy znowu kortyna się podniesie. Terazniejsze postanowienie jest tak stanowcze i nieuprzedzone, iż po drugićj klęsce za ponownym rozbiorem tego całego przedmiotu nastąpiłoby uchylene się ministrów z gabinetu, chociaź debata nie ma politycznego charakteru i chociaź podzielenie się izby nie ma na sobie barwy różnych odcieni. Dobrze zawiadomione osoby są teraz tego zdania, że za zasadą bilu wymagającego dziesięć godzin do pracy znowu się większość oświadczy. Wszelako nie będziemy teraz dokładnićj roztrząsać niedorzeczności i złych skutków takiego wypadku, jakimby było rozwiązanie się terazniejszego rządu dla kwestyi, którćj żadna partya w państwie jako par-

tyja nie chciałaby rozstrzygnąć albo do skutku przyprowadzić, gdyż co do nas, sądzimy, że się nie powiedzie lorda Ashleya usiłowanie zaprowadzenia »klauzuli na dziesięć godzin pracy« w nowym bilu, który rząd po cofnićciu dawnego bilu teraz przedłożył. A jeżeli ta klauzula przejdzie, tedy my, jako szczerzy przyjaciele administracyi Peela wolelibyśmy aby gabinet się rozwiązał, niż aby przyjęto zasadę, by się rząd mieszał do ograniczenia roboty.

Jednakże trudności te znikają, gdy się do nich zbliżymy i lepiej z nimi obeznamy, gdyż w życiu politycznym tylko rzecz niespodziana jest właściwie istotnie strasznym żywiołem.

Święta Wielkanocne nadchodzą teraz w bardzo stosownym czasie; członkowie parlamentu rozjeżdżają się w znacznej liczbie po dystryktach fabrycznych dla przekonania się o prawdziwym stanie rzeczy naocznie, a w kwestyi, która w żelazne okowy partyi jeszcze nie jest ujęta, można spódziwać się sumiennego nawrócenia się i przekonania rozumem i doświadczeniem.

Jestto wprawdzie potrzebnym, ale złym zwyczajem; że zdania, którym się podczas rozpraw ważność nadaje, zwykle w ostateczność wpadają, to znaczy, że się po za obręb do prawdy podobnego, praktycznego zastosowania rociągają. I tak rozumowanie rządu i przeciwników lorda Ashleya, że byt angielskiego królestwa zależy od zezwolenia na dwanaście zamiast na dziesięć godzin do pracy dla pewnej liczby niewiast i dzieci, zdaje się nam być wielką przesadą. Nie wąpimy bynajmnićj o tćm, że zmniejszenie godzin do pracy właśnie tym osobom, którym ulgę ma przynieść, wielką szkodę zrządzi, ale zastanowiwszy się, jak powszechny skutek wyrze to zmniejszenie na handlową pomyslność Anglii, lub na produkcyjne, pomocne źródła ludu, tedy sądzimy, że to zmniejszenie tak nie będzie mogło wstrzymać wzrostu pomyslności angielskićj, jak jaz, albo grobla wysypana w kanale nie zdoła zapobiedz, aby woda do Oceanu nie wpadała. — Jestto nieprawda, że polityka Anglii opiera się na samolubnych, i ścićlych zasadach ekonomii komercyjalnćj. Któryż z narodów poświęcał kiedy w takim stopniu własne swe interesa domniemanym swym powinnościom? Może to być dobrą rzeczą, co się tyczy roboty niewolnicćj, bezpośrednio interesa poświęćć prawom ludzkości i prawdziwym dobrze rozumianym interesom klasy robotników, ale jestto szkodliwćm omamieniem pod taką sa-

nią ofiarę podciągać nazawsze interesa klasy robotników.

Takie rozprawy toczą się teraz z żywością po wszystkich miejscach, ale takowe zasięgają w sobie bardziej usilność rozświecenia przedmiotu, niż namiętność, a nawet w dystryktach fabrycznych nie widać bynajmniej politycznego zburzenia.

Z Londynu dnia 5go kwietnia. Jęj Mość Królowa udała się z swymi dostojnymi gośćmi, z Królem i Królową Belgów we środę do Windsoru, gdzie cały dwór czternaście dni zabawi.

Podług dziennika *Morning - Chronicle* wielu najznakomitszych prawników w Anglii i Irlandyi jest tego zdania, że *Writ of error* unieważni wydany przeciw O'Connellowi i jego współoskarżonym wyrok przysięgłych; ale zachodzi pytanie, czy O'Connell przezto od więzienia uwolnionym będzie. Gdyż rozpoznawanie takiego *Writ* musi przejść cały labirynt zawikłanych form prawnych, a ostatecznie rozstrzyga w tej mierze izba wyższa w swym charakterze jako najwyższy trybunał. W głównej zbrodni (*felony*), w której karę śmierci lub deportacyję wyrzeczono, osadzony, który *Writ of error* udowodni, pozostaje w więzieniu aż do decyzji w tej mierze; ale w takim wykroczeniu, jak powyższy wypadek, w którym tylko więzienie lub pieniężną karę wyrzeczono, zdaje się iż podług prawa, za założeniem *Writ of error* do sądu, istotna kara jeszcze nie nastąpi.

### Francyja.

Z Paryża dnia 4. kwietnia. Na dzisiejszém posiedzeniu izby deputowanych pod przewodnią wice-prezydenta, p. Debelley-me, wzięto pod obrady wniosek o zniesienie stemplu gazetowego. Pan Chapuis de Montlaville rozwijał takowy, oświadczwszy z góry, że nie ma przytém żadnego politycznego zamiaru, gdyż rozporządzenie jego na wszystkie organa dziennikarstwa ma się rozciągnąć. Może on się oprzeć na zdaniu pana Guizot, które tenże wyrzekł w miesiącu listopadzie 1830, równie jak i na zdaniu pana Barthe z tegoż samego czasu. Nie uważa on swego wniosku za zawczesny; każdy widzi jak we Francyi jawność zdań się wzmaga; a więc ta, równie jak i moralność są najpiérwszemi warunkami dobrego dziennikarstwa, a te niezupełnie znajdują się w francuzkiém dziennikarstwie. I tak są teraz zdania, które od roku 1830 żadnego organu w dziennikarstwie znaleźć nie mogły, n. p. zdanie przeciwników o

zajęciu w posiadłość Algieru nie mogło dotychczas w żadnym choćby w najlichszym dzienniku znaleźć dla siebie miejsca. A więc dziennikarstwo zaprowadziło monopol, takowe nie zabezpiecza wszystkim zdaniom publicznego ogłoszenia. Zaprowadzenie tańszych dzienników po 40 franków jest żywą protestacyją przeciw temu monopolowi; to dziennikarstwo położyło wielkie zasługi, ale nie mogło zdziałać tyle dobrego, ileby powinno. Pomnożyło wprawdzie liczbę czytelników, przedarło się aż do klas średnich, ale nie do niższych, nie do chat, gdzie tak wiele przesądów jeszcze dotąd panuje. By zaprowadzić teraz pismo publiczne, potrzeba mieć 4 do 500,000 franków, i być zdecydowanym albo się zniszczyć albo też je sprzedać. Gdy więc w ten sposób dziennikarstwo nie znajduje w ustawodawstwie potrzebnej dla siebie pomocy, przeto szukało punktu oparcia się w świecie finansowym, w przemysłowości. I tak są bankierowie, którzy peryjodycznie mają na swoje rozkazy szpałte w dzienniku, i którzy w nim zamieszczają to, co im się podoba. Taki stan rzeczy jest nieznośny. Nie żądają dla dziennikarstwa zupełnej wolności tylko powszedniego prawa, położenia, w którymby obstać mógł człowiek, który swój majątek pismu publicznemu poświęcił. Stempel jest przesadzonym podatkiem. *Journal des Debats*, płacący 6 centymów od każdego numeru, musi każdego roku za każdy numer zapłacić 38 franków 50 centymów za sam stempel i należytości pocztowe, a w dziennikach płacących po 5 centymów od numeru, wydatek ten przechodzi 32 franków 85 centymów za każdy numer rocznie. Jeżeli więc *Journal des Debats* ma całego dochodu 1,200,000 franków rocznie, tedy musi od nich 550,000 franków zapłacić; *National* od 400,000 frank. całego dochodu więcej niż 200,000; *Siecle* jeżeli ma dochodu 1,500,000, tedy płaci więcej niż 1,100,000 franków. To jest nieznośna. Dla tego muszą dzienniki udawać się do romanosów i feuilletonów, które są jednem z niebezpieczeństw naszej epoki. Te feuilletony zabierają miejsce ważniejszym przedmiotom a najszczególniej debatom izb. Dziennikarstwo nie jest temu winno, wszelka wina spada na ustawy fiskalne. Mowca stara się udowodnić, że rząd, przez uchylenie stemplu nic nie straci, bo gdy wtedy liczba pism się pomnoży, więc rząd niedobór ten wynagrodzi sobie przez należytości pocztowe; minister finansów zbija ten wniosek, dochody od stemplu dzienników ciągle wzrastają, takowe wynoszą teraz więcej niż trzy miliony. Wniosek ten upaść musi.

mianowicie na korzyść dzienników prowincjonalnych, gdyż dziennikarstwo stolicy wywiera teraz wielki wpływ na prowincyje. Pan de Lamartine wspierał jak najżywiej ten wniosek.

Na posiedzeniu dnia 4. kwietnia, gdy pan Desmousaux de Givré przemówił za, a pan Emil de Girardin przeciw powyższemu wnioskowi, przystąpiono do głosowania, z którego wyniknęła:

Liczba głosujących	. 286.
Zupełna większość	. 144.
Białych galek	. . . 146.
Czarnych	. . . . 140.

A więc na wzięcie pod rozpoznanie powyższego wniosku przeciw propozycyi ministrów zezwolono większością sześciu głosów.

— dnia 5go kwietnia. Na giełdzie kupieckiej biegała dziś pogłoska, że gdy księżna Orleańska wysiadła dziś z powozu w ulicy Chauchat, dla udania się do protestanckiego kościoła na nabożeństwo, zbliżył się do niej jakiś człowiek w groźnej postawie, ale został zaraz przez ajenta policyi schwytanym, jednakże nie bez żywego oporu. Co większa, mówią, że nawet ajenta policyi skalęczył. Tak przynajmniej opiewają rozgłoszone dotychczas wieści, lubo o dokładności ich nie można jeszcze nic pewnego powiedzieć. Dodawano, iż schwytany okazywał obłąkanie umysłu.

Temi czasy siedzi we Francyi 27 żerantów i redaktorów gazet w więzieniu. Od roku 1830 zapłacili dziennikarze 7,500,500 franków pieniężnej kary, i skazano ich na 184 lat i 10 miesięcy więzienia.

### Prussy.

Z Berlina dnia 6. kwietnia. Rozprawy nad Sir James Grahama bilem o fabrykach a szczególnie nad zaproponowaną przez lorda Ashley poprawką zasługują na uwagę tak tych, którzy w najwyższem rozwinięciu przemysłowości upatrują zbawienie państw, to jest kwestyję naszego czasu, jako też tych nielicznych wprawdzie ludzi, którzy tego zdania są przeciwnikami. Rzecz szczególniejsza, że niemieckie dziennikarstwo mało na to zważało, jakoż nadmieniały one tylko o rozprawach nad przedmiotem, których treścią było to, że pomieniony bil wymierzony jest wyraźnie przeciw niemieckiej przemysłowości. Minister w motywach swoich mówi całkiem bez ogródki, że spółzawodnictwo obcych narodów nie dozwala, aby narodowa produkcja zwolniła, czyli innymi słowy: właściciele fabryk należy postawić w takim stanie, aby masy towarów wyrabiać

mogli, aby niemi zagraniczne targi zapełnili i w ten sposób spółubiegającą się przemysłowość przytłumili. Po zapytaniu, co czynią Niemcy przeciw tej inwazyi na ich przemysłowość, i czy oni czynią to, co Anglija czyni dla swojej, następują w końcu te słowa: Anglija nie uznaje żadnej wolności handlu, ona ochrania swoje fabryki — a Niemcy? —

Właścicielom fabryk, którzy z angielską instryją walkę toczą, można było przebaczyć taki sposób widzenia tego przedmiotu, który ze wszech miar najbliżej ich dotyka; ale inaczej ma się rzecz, gdy takiż sam ton przybierze, tak zwany wolnomyślny publicysta, który o swoim stanowisku i zakresie swego działania niepoślednie ma zdanie. Odłożmy całkiem na bok kwestyję dotyczącą celł ochronnych, gdyż nienaturalny stan, którego obraz z pomienionych debat występuje w bardzo dokładném świetle, zdaje się nam być ważnym i nauczającym, oto: posunięcie produkeji aż po za obręb zaspokojenia uznanych potrzeb, prawie nieludzki stosunek między panem i robotnikiem i oplakany stan obudwóch, jeśli się nie powiedzie wynaleźć odyt na nagromadzone towary. Zaprawdę, takie stosunki godne są, aby się nad niemi mocno zastanowiono. To, do czego te kwestyje zmierzają, jest tak wykrzywioną rzeczą, połączoną niezbędnie z wysokim punktem przemysłowości, do którego dostać się uważają niektórzy za konieczną potrzebę; albo czyliż w skutek szczególnych, gdzie indziej nie zachodzących okoliczności, dźwiga tylko sama Anglija ten ciężar, a przy zupełnem osiągnięciu tego celu, jakież są środki uniknienia powyższego nieszczęścia? Należałoby, aby niemieckie dzienniki zajęły się roztrząsaniem tych kwestyj, byłoby to oraz prawdziwie przyjacielskiem zadaniem, gdyż przeciwnicy lorda Ashley nie zaprzeczają bynajmniej jego usiłowaniom i argumentacyjom ludzkości; ich zaś rozumowania kończą się powiększej części na tém, iż rzeczy doszły już takiego stopnia, że już się cofnąć nie podobna; a lord Brougham mówi wprost z przyganą, że mniemany interes ludzkości wymógł nieraz w ostatnich latach na parlamencie to, iż wydano ustawy, którym wielkie, już istniejące szczegółowe interesa poświęcono. Prawda, że wszech miar widzimy w Anglii na jednej stronie wielkie interesa prywatne, ale cóż widzimy na drugiej?

### Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 26. marca. Ogłoszono postanowienie N. Pana, wydane dnia 12.

b. m. tej treści: Posiadaczom obligów skarbowych 5 procentowych zastawiona będzie możliwość wymiany takowych na nowe obligi 4 procentowe, lub odebrania za nie imiennęj wartości w gotowiznie pod warunkami i w terminach oznaczyć i ogłosić się mających. — Wymiana obligów 5 procentowych na obligi 4 procentowe włożona jest na Bank polski. — Komisya rządowa przychodów i skarbu Królestwa Polskiego, upoważniona jest z dniem 1. kwietnia r. b. wystawić odpowiednią funduszowi umorzenia liczbę obligów skarbowych 4 procentowych na okaziciela w sztukach na 500, 150 i 100 rubli srebrnych z kuponami półrocznie płacić się mającemi. Obligi skarbowe 4 procentowe, spłacone będą za pomocą półrocznych losowań, w pełnej imiennęj wartości, w ciągu lat 61. Dotychczasowy fundusz amortyzacyjny, z którego terazniejsze obligi 5 procentowe są opłacone, zachowuje się i przeznaczają na amaryzowanie nowych obligów 4 procentowych. Obligi skarbowe 4 procentowe, zabezpieczone są na wszystkich dochodach skarbowych, a mianowicie na tych samych, jakie służyły za bezpieczeństwo obligom 5 procentowym.

(Gaz. Warsz.)

### Rossyja.

Cesarz Jego Mość pod względem zaciągu rekrutów wydał dnia 14go z. m. następujący ukaz do rządzącego senatu:

»Wyszukując nieustannie środki dla ulżenia stanom opłacającym podatki w pełnieniu najważniejszych powinności, uznaliśmy za rzecz stosowną do istnących teraz wyjątków ustawy dotyczącej miary wysokości rekrutów, mianowicie do artykułu 194 rekruckiego regulaminu, dodać dwa następujące wyjątki: 1) Pozwala się przyjmować na rekrutów ludzi, którzy nie mają lat przeszło 21 i podług wszelkich własności, prócz swęj wysokości, do służby wojennęj są zdadni, to jest, których wzrost wynosi 3 arszyny 3¼ werszków, rozumie się bez obuwia. 2) Pozwala się przyjmować na rekrutów, mieszkańców obwodu archangielskiego, chołmogoryjskiego, s'enkurskiego i onegajskiego w gubernii archangielskiej, obwodu ustiugskiego, miokołskiego i solwyczegodzkiego w gubernii Wołogda, w dystrykcie łoińskim, w obwodzie slobodzkiem gubernii Wiatka, w obwodzie solikamskim gubernii permskiej i w ogóle wszystkich Wotjaków, Czeremisów, Czumasów i Syryjanów, którzy do wymienionych w artykule 194 obwodów nie należą, gdy są wzrostu 2 arszyny 3½ werszków, chociaż mają lat przeszło 21.«

Najj. Cesarz Jmć rozkazać raczył, przepisana w taryfie opłatę od wyprowadzania koni z Rossyi za granicę, we wszystkich komorach celnych, na granicy europejskiej znajdujących się, uchylić; zaś bez cła wprowadzania koni do Rossyi z zagranicy, przez wzmiankowane komory, dozwolic nadal na cztery lata, to jest do dnia 1. stycznia 1848 roku. (Tyg. Pet.)

### Szwecyja.

Dziennik: Szwedzka Pszczoła (*Svenska Biet*) zawiera doniesienie biskupa z Linköping, spowiednika Króla Karola Jana o wizytach oddanych Królowi podczas jego słabości, z którego doniesienia okazuje się, że spoczywający w Bogu Król w ostatnich chwilach swego życia zupełnie świadom był znikomości i nicności wszelkich dóbr ziemskich. Za wnijsciem biskupa do pokoju dnia 26. lutego wyciągnął ehory do niego rękę, którą tenże z uszanowaniem chciał ucałować. Ale Król wzbronil się temu podług swego zwyczaju, i podniosłszy się całą siłą na łożu, ujął biskupa w swe ramiona. Gdy mu ten przedstawił, że najsilniejszym pokrzepieniem i ulgą we wszystkich cierpieniach ludzkich jest słowo Boże i modlitwa, odrzekł Król: »Módl się Wpan za mnie!« Gdy następnie biskup zwrócił uwagę Króla na to, iż najszczęólniej potrzeba się modlić za nieśmiertelną duszę, aby ta iskra boskiego ognia przygotowała się do przejścia w łono Ojca, od którego wyszła, oświadczył Król z głębokiem, szczerem uczuciem: »Daj to Boże!« Gdy biskup nadmienil, że prawdziwa wielkość człowieka zależy na dokładnem poznaniu Boga, przerwał mu Król mowę temi słowy: »i na poznaniu swego własnego nicstwa.« Na wzmiankę biskupa, że wszystkie dobre i pożyteczne dzieła, których mógł dokonać, są natchnieniem dobrego ducha, który jest źródłem wszelkiej prawdy i wszelkiego dobrego, przerwał mu mowę Król kilkakrotnie temi wyrazy: »Sam tylko Bóg jest wielkim! Sam tylko Bóg dokonywa dzieł wielkich. My śmiertelni jesteśmy tylko narzędziami jego ręki!« Dalej napominał biskup Króla, aby się uciekł do miłosierdzia boskiego, na co tenże z rozrzewnieniem odpowiedział: »Tak, wielkiem jest miłosierdzie boskie!« By przyjąć świętą komuniję za dni kilka, gdyż w tej chwili czuł się Król bardzo osłabionym, prosił biskupa, aby jeszcze przez dni kilka w Sztokholmie zabawił. Ale odtąd zaczął coraz bardziej upadać na siłach, a dnia 5go marca zakończył doczesne życie.

## NOWINY.

Słowo w naszej Gazecie rzucone, aby przedstawienia francuzkie połączyć z polskimi, nie było daremne, bo oto na benelis dyrektora francuzkiego towarzystwa dramatycznego pana Trouillet dana będzie w sobotę dnia 20. b. m. francuzka operetka: *La part du diable*, współ z polską komedyją: *Szpada mojego ojca*. Spragnionym sceny polskiej będzie to widowisko miłym orzeźwieniem.

(Nadesłane.)

Naczytawszy się w Gazecie Lwowskiej o tytuł dla ubóstwa, kalék lub sierot przeznaczonych zakładach, składkach, towarzystwach dobroczynności i t. p., które spieszą zdać publiczności sprawę z czynności swoich — może nie od rzeczy będzie, zawiadomić też samą publiczność i o takich pojedynczych czynach, które także nie mniej są szlachetnymi, nie mniej warte, ażeby uznaniami były. — Jest w Przemysłu *Zakład dla sierot płci żeńskiej*; w którym dziewczęta prócz nauki religii, czytania, robót kobięcych, jakoto: prania, prasowania, szycia i t. p. sposobią się także i w sztuce gotowania, ażeby kiedyś jako rządne i usposobione garderobianny, gospodynie lub kucharki (na których z powodu labiryndyzmu brak u nas wielki, lubo kuchnia właściwy zawód kobięcy) na kawałek chleba zarobić sobie mogły. — Jest to pomysł WJmci ks. Ziemiańskiego, który przy niewielkiej pomocy od innych, z własnej (jako profesor Teologii) pensyi aż do zubożenia się, już niemal od lat ośmiu czy dziesięciu w skromnym ukryciu tym sposobem ludzkości się przysługuje. Nie wymieniam osób, które mu w czynach jego są pomocne, bo ich wcale nie znam, i zapewne sobie tego nie życzą; są atoli i kobięty między niemi. Owszem samego nawet tego szlachetnego męża przepraszam, że sprawy jego na jaw wydałem, i spodziewam się, że mi szanowna publiczność nasza, na podobnego rodzaju poświęceniach poznać się umiejąca, to moje gadulstwo razem z nim przebaczyć raczy. \*)

\*) Upraszamy szanownej osoby, która nam to nadesłała, o obznajmienie nas z zupełnym urządzeniem tego zakładu; bo jeżeli ten tak pożyteczny cel jest pomysłnie dopięty, wartoby wskazać i dla innych drogę do naśladowania.

Redakcyja.

## WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(Z korespondencji prywatnej.)

Z Wiednia, dnia 13. kwietnia. Z powodu świąt Wielkanocnych mało w tym tygodniu wołów na tutejszy targ przypędzono; z tego powodu były one droższe, bo za cetnar średniej jakości płacono po 40 do 41 zr. w. w. Na przyszły tydzień, gdy więcej wołów dostaniemy, spodziewać się można niższych cen. Utrzymują tu powszechnie, iż w tym roku cetnar wolowiny w tutejszym handlu hurtowym nie będzie droższy jak 40 zr. w. w.; gdyż Czechy mając dość wołów po swoich stajniach, będą ich mniej niż w przeszłym roku potrzebować.

Ze Szlązka pruskiego, w początku kwietnia. Zima trwa u nas ciągle, i nigdzie jeszcze nie można się brać do robót w polu. W pogórnich okolicach śniegi leżą jeszcze grubo, i już dziś szkodzą bardzo ozimynom: przygotowania na to jesteśny, że w wielu miejscach trzeba będzie oziminy poprzecorywać. Mimo tego ceny zboża nie poprawiają się; przecież jeżeli wiosna nie prędko zawita i nie będzie ozimom sprzyjała, to zboże musi pójść w górę, gdyż zapasy nie są tak znaczne, jak powszechnie mniemają.

W handlu wełną zabiera się na dobrą koniunkturę: w Szlązku zakontraktowano już prawie czwartą część nadchodzącej strzyży, o 6 do 10 talarów na cetnarze nad przeszloroczną cenę. Jeżeli tak potrwa, to do jarmarku wrocławskiego (1. czerwca) będzie w naszej prowincyi przeszło trzecia część wełny z przyszłej strzyży naprzód sprzedana. W handlu wełną można sobie teraz tém więcej dobrego obiecywać, ile że spekulanci nie rwą się (jak to dawniej bywało) jeden nad drugiego, lecz rozmyślnie postępują.

## TEATR POLSKI.

Jutro w pierwszym abonamencie, jako w dzień urodzin Najjaśniejszego Pana, odśpiewaną będzie pieśń ludu: *Boże zachowaj nam Ferdynanda Cesarza*; poczem nastąpi: *Wiecznie, czyli: Szat młodości*, komedyja we 2 aktach, i *Wtóżega*, melodramat w 1 akcie.

# Ankündigung.

Die gefertigte **General-Agentenschaft** der k. k. priv. Versicherungs-Anstalt

## (Assicurazioni Generali Austro Italiche in Triest.)

unterbreitet hiermit einen Auszug aus dem Verzeichnisse, der im Jahre 1843 von dieser Pöblichen Anstalt bezahlten 2776 Schäden im Gesamtbetrage von **616,161 fl. 16 fr. C. M.** — dann der zuerkannten Belohnungen für ausgezeichnete Dienstleistungen bei Rettung versicherter Gegenstände, und bestrittenen Rettungs- und Schaden-Erhebungskosten im Betrage von 25930 fl. 35 fr. C. M. — Daher entfallen von der Gesamtsumme 22170 fl. 49. fr. auf Galizien und Bukowina, und zwar:

Im Wadowicer-Kreis: 1063 fl. 15 fr.

Skotniki Agentchaft des k. k. priv. Adriatis. Vereins 863 fl. 15 fr. Slesowice. Neiger Rosalia 150 fl. Gabrysiewicz Tekla 50 fl.

Im Bochnier-Kreis: 3099 fl. 4 fr.

Lukanowice. Von Jordan's Erben 2 Schäden 1528 fl. 32 fr. Woynicz. Fischer Hyacinth 400 fl. Wroblowice. Sara Salamon 825 fl. Wlodek Anastasia 345 fl. 32 fr.

Im Jasloer-Kreis: 91 fl. 9 fr.

Dukla. k. k. priv. Erste Oester. Versicher. Gesell. 91 fl. 9 fr.

Im Tarnower-Kreis: 2997 fl. 37 fr.

Chorzelow. Schäfer Samuel 288 fl. 45 fr. Lopunia. Hollender Nathan 126 fl. 45 fr. Ostobowska-Wola. Wildstein Moses 130 fl. Radgoszcz. Gelbard Ab. 100 fl. Straszewicz J. 358 fl. Radomyśl. Wider Nathan 20 fl. 40 fr. Ruda górna. Borowska Ol. Gräfin. 288 fl. Sackowa-Góra. Freylich Schmerl 283 fl. 54 fr. Skrzyńska. Chmielowski Teofil 525 fl. 24 fr. Szywald. Sanguszko Fürst L. 776 fl. 9 fr. Tarnow. Schildkraut N. L. 100 fl.

Im Rzeszower-Kreis: 30 fl. 9 fr.

Rzeszow. Amkraut Elias 30 fl. 9 fr.

Im Sanoker-Kreis: 832 fl. 37 fr.

Lutowisko. k. k. priv. Erste Oester. Versicherungs-Gesellschaft 832 fl. 37 fr.

Im Samborer-Kreis: 1015 fl. 50 fr.

Borynia. Libermann Salom 220 fl. Drohobycz. Teucher Abraham 82 fl. 21 fr. Jawarow. Stemermann S. 713 fl. 29 fr.

Im Przemysler-Kreis: 490 fl. 30 fr.

Jaworów. Jarzymowski Joh. 490 fl. 30 fr.

Im Żolkiewer-Kreis: 1110 fl.

Leszczatów. Rojowski Conat, von 1110. fl.

Im Lemberger-Kreis: 1859 fl. 1 fr.

Lemberg. Fried M. 570 fl. 56 fr. Wachtel W. 2 Schäden 1288 fl. 5 fr.

Im Tarnopoler Kreis: 1130 fl. 23 fr.

Baworow. Małacki Jos. von 630 fl. Laskowce. Gromnicki J. Ritter 220 fl. Tarnopol. Borkowski Alex. 98 fl. 23 fr. Trembowla. Cellner Joh. 182 fl.

Im Brzeżaner-Kreis: 2579 fl. 25 fr.

Bolszowce. Brandstein Mendel 679 fl. 30 fr. Bergstein David 63 fl. Ebenstein Gerson 154 fl. 20 fr. Freylich S. 145 fl. 40 fr. Jachlusz. Agentchaft der k. k. priv. Azienda Assic. 886 fl. 55 fr. Nossow. Keller Sisse 650 fl.

Im Stanislawer-Kreise: 635 fl. 16 fr.

Lysiec. Holdern Taube 635 fl. 16 fr.

**Im Kolomear-Kreis: 752 fl. 17 fr.**

Horodenka. Gitter Fischel 41 fl. 30 fr. Kolomea. Adlerstein Frida 4 fl. 51 fr. Kegler  
Hersch 5 fl. 5 fr. Kling Kersch 6 fl. 39. Langmas Simon 3 fl. 22 fr. Ramisch Jos. 3 fl. 11 fr.  
Schnek Leiser 7 fl. 52 fr. Snek ls. Sim. 8 fl. 15 fr. Spigelmann El. 6 fl. 45 fr. Oskierzyńce.  
Zechner. S. 379 fl. 3 fr. Zigler Meier 82 fl. 30 fr. Slobutka Lesna. Nardmand Laib 61 fl.  
54 fr. Trojca. Kissler Moses 54 fl. 40 fr. Zalucze. Birnbaum M. 86 fl. 40 fr.

**Im Czernowitzer-Kreis: 3318 fl. 21 fr.**

Kadlobesty. Teitler Leib 470 fl. Michalczce. Weydner Peter 2487 fl. Okno. Cionski 361 fl. 21 fr.

**Im Königreiche Galizien 58 Schäden: 21004 fl. 54 fr. C. M.**

## Summarische Darstellung

der von der k. k. priv. Gesellschaft unter dem Namen Assicurazioni Generali Austro-Italiche in Triest ihren Versicherten im Jahre 1843 bezahlten Schäden, und der sonstigen bei Rettungen und Schaden-Erhebungen zuerkannten Belohnungen und bestreiteten Spesen.

Namen der Provinzen.	Schäden Anzahl	Betrag				Zusammen	
		der Schäden		der Auslagen			
		fl.	fr.	fl.	fr.	fl.	fr.
Im Erzherzogthume Oesterreich . . . . .	113	55506	18	1394	30	56900	48
„ Margraftthum Mähren und k. k. Schlessien . . . . .	124	22676	4	570	50	23246	54
„ Königreiche Ungarn . . . . .	298	86702	43	3845	84	90548	17
„ „ Slavonien . . . . .	9	7848	36	1562	11	9410	47
„ „ Croatien . . . . .	1	5370	27	178	26	5548	53
In der k. k. Banatischen Militär-Grenze . . . . .	2	761	—	2018	29	2779	29
Im Königreiche Galizien und Bukowina . . . . .	58	21004	54	1165	53	22170	49
„ „ Böhmen . . . . .	481	75170	26	2577	3	77747	29
„ Herzogthume Steyermark . . . . .	7	9217	7	291	30	9508	37
„ „ Krain . . . . .	4	7526	30	24	37	7551	7
In der gefürsteten Grafschaft Tirol . . . . .	10	2742	42	29	50	2772	32
Im österreichisch-illirischen Küstenlande . . . . .	98	58322	37	427	17	58749	54
„ Lombardisch-Venezianischen Königreiche . . . . .	1271	237824	23	9527	40	247352	3
In auswärtigen Staaten . . . . .	300	25487	29	2316	43	27804	12
<b>Summe . . . . .</b>	<b>2776</b>	<b>616161</b>	<b>16</b>	<b>25930</b>	<b>35</b>	<b>642091</b>	<b>51</b>

Die k. k. priv. im Jahre 1831 in Triest für alle von den Landesgesetzen erlaubten Versicherungen, errichtete Asscuranz-Gesellschaft unter den Namen **Assicurazioni Generali Austro-Italiche** besitzt an Gewährleistungsfonds Gulden **5,200,000 C. M.** und zwar: an verschiedenen Reversen **2,000,000** an Stamm-Capital **2,000,000** und an jährlich eingehenden Prämien und Capitals-Zinsen **1,200,000 fl.**

Sie hat in jeder Stadt, und beinahe in jeder vornehmern Ortschaft der österreichischen Monarchie Agenten mit der Befugniß: aufgestellt sich mit Versicherungslustigen zu verständigen und haftet gegen: **Feuer-Schäden** bei Gebäuden, Fabriken, Meubeln, Geräthschaften, Boden und Kunst-Erzeugnissen, Vieh, Waaren u. dgl. wie auch gegen:

**Elementar-Schäden** bei zu Land oder Wasser reisenden Gütern, und versichert auch, **Capitalien**, oder **Jährliche Renten**, zahlbar wenn der Versicherte eine bestimmte Zeit überlebt, wie auch,

**Dergleichen**, zahlbar nach dem mann immer erfolgenden Tode des Versicherten, oder wenn dieser innerhalb eines bestimmten Zeitraumes, oder nach dessen Verlaufe stirbt, und auch,

**Bedingte und Unbedingte Leibrenten**; gewährt gleich jeder andern accreditirten Asscuranz-Anstalt sowohl in den Prämien als in den Versicherungs-Bedingungen jede mögliche Erleichterung, und ersetzt die Schäden auf: das Schnelligste und Willfährigste, durch

### Joseph Breuer,

General-Agenten für Galizien (Asscuranz-Bureau in der Jesuiten-Gasse sub No. 536 in Lemberg):